

Bezczel, Kłamcy

Dzisiaj dla mnie nie istnieją
I mnie nie ma dla nich
Nie ma co karmić nadzieją się
Już się nie znamy
Jeśli zaufaniem cię otaczam - to bez granic
Ale nadużyjesz raz, nie wybaczam, się żegnamy

Dzisiaj dla mnie nie istnieją
Jestem obcy dla nich
Bo się okazali farbowanymi lisami
Kredyt zaufania dawno został wyczerpany
Nie mamy o czym rozmawiać
Już się nie dogadamy

Bo to kłamcy
Kłamcy
Farbowane lisy
przebierańcy
Zdrajcy
Zdrajcy
PSEUDOPRZYJACIELE
SAMOZWAŃCY
/2X

TAK DZIAŁA TEN ŚWIAT
LUDZI PRZYCHODZA ODCHDZA
Wszyscy chcą brać
Nie dając w zamian niczego
Tak ranią, zawodzą
Zjawiają się znikąd
udają przyjaciół
Znikają bez słów
I tylko kiedy im od ciebie czegoś potrzeba
To wracają znów
Cmentarne hieny
Farbowane lisy
Każdy deklaruje pomoc
A gdy o nią wołasz ot żaden nie słyszy

Ilu takich przez to życie przewinęło się
Są chłopaki gdy na szczycie
Kończysz sam na dnie

Nie będę płakał za nimi
Gdziekolwiek dziś są
Wyczerpali swój limit
Game over, jo!
Każdy by chyba chciał mnie tu mieć
Dla siebie na własność
Znów w samotności te wersy tu pisze po nocach
Znów nie mogę zasnąć
Myślę o tym
Wciąż głowa spięta
I dalej nie potrafię tego zrozumieć
Ze w sumie mi moja terapeutka mówi
Ze w sumienie muszę nawet rozumieć próbować
I ciągle się uczę
Bo jeszcze nie umiem dozować energii
Rozdając ja w koło
A zaufaniem rozsądnie dysponować

Bo to kłamcy
Kłamcy
Farbowane lisy

przebierańcy
Zdrajcy
Zdrajcy
PSEUDO PRZYJACIELE
SAMOZWAŃCY
/2X

Nie pije za błędy
Bo przez wódę popełniłem ich za dużo
Wszystkie fałszywe przybłędy
Potraktuje jak sobie zmije zasługą
Za dużo złego wydarzyło się między nami
By to wymazać
Za dużo w sobie mam klasy i stylu
By szczyłu cię upokarzać
Kogo chcesz udawać?
Wiem, jesteś człowiekiem o wielu twarzach
Nie umiesz nawet zachować pozorów
A tylko jedynie je stwarzać

Ja wrogiem być mogę dziś tobie jednak
Na drogę krzyż, z Bogiem idź
Ziomek żegnaj
Bo dasz komuś rękę
To ci wsadzi w plecy nóż
Dzisiaj pisze tą piosenkę
Bo czas rany leczy już

Wywalone mam kule
Kładę na to lagę
Pozdrowione masz czule
Na bogato jadę
Jesteś u mnie skreślony
Jeśli raz mnie zawiodłeś
Żadne z nas już dziś ziomy
Wiesz już, znasz mnie za dobrze
Jedne krzywy ruch
Mały ruch i cie nie ma
Ale z ciebie zuch, bywaj zdrów
Bracie siema

Bo to kłamcy
Kłamcy
Farbowane lisy
przebierańcy
Zdrajcy
Zdrajcy
PSEUDO PRZYJACIELE
SAMOZWAŃCY
/2X